

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

ROK XII NR 1 (22)

ISSN 1730-4172

Legnica 2013

RADA NAUKOWA:

ks. prof. Zdzisław Lec – Uniwersytet Szczeciński
ks. prof. Jerzy Szymik – Uniwersytet Śląski, Katowice
ks. prof. UAM dr hab. Adam Przybecki – Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań
ks. prof. KUL Wiesław Przygoda – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ks. prof. UPJPII Józef Stala – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków
prof. Ludwig Schmahl – Köln-Blankenheim, Niemcy
dr hab. Kazimiera Jaworska – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Legnica
ks. dr hab. Zbigniew Waleszczuk – Katholische Universität Eichstätt, Niemcy
ks. dr hab. Zbigniew Wanat – Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
dr Adam Drozdek – University of Pittsburgh, USA

RECENZENCI:

prof. Jan Boć – Uniwersytet Wrocławski
ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr. – Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań
ks. dr hab. Bogusław Konopka – Ziębice
ks. dr hab. Dariusz Lipiec – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ks. prof. UKSW dr hab. Edmund Robek SAC – Uniwersytet Kard. S. Wyszyńskiego, Warszawa
o. dr hab. Jerzy Tupikowski CMF – Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław

Na stronie internetowej www.perspectiva.pl znajdują się: procedura recenzowania artykułów naukowych, lista redaktorów tematycznych oraz informacje dla autorów przygotowujących artykuły

Redaktor naczelny

KS. PROF. PWT DR HAB. BOGUSŁAW DROŻDŹ

Skład i łamanie tekstu

Anna Lichota

Biblioteka im. Jana Pawła II
Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Legnickiej
ul. Jana Pawła II nr 1, 59–220 Legnica, tel. 76 7244157
e-mail: redakcja@perspectiva.pl
www.perspectiva.pl

Diecezjalne Centrum Edukacyjne
centrum@diecezja.legnica.pl
www.centrum.diecezja.legnica.pl

Słowo wstępne

W czerwcu br. ukazała się pierwsza encyklika papieża Franciszka *Lumen fidei*. W jej wprowadzeniu Ojciec Święty napisał: „Te refleksje na temat wiary – zgodne z tym, co Magisterium Kościoła powiedziało o tej cnocie teologalnej – pragnę dołączyć do tego, co Benedykt XVI napisał w encyklikach o miłości i nadziei. Prawie skończył on pracę nad pierwszym szkicem encykliki o wierze. Jestem mu głęboko wdzięczny i w duchu Chrystusowego braterstwa przejmuję jego cenne dzieło, dodając do tekstu kilka własnych przemyśleń. Następca Piotra, wczoraj, dziś i jutro, jest bowiem zawsze wezwany do utwierdzania braci w tym niezmiernym skarbie, jakim jest wiara, którą Bóg daje jako światło na drodze każdego człowieka” (7).

Trwając w Roku Wiary, wczytujemy się w słowa Piotra naszych czasów. Poprzez nie bardziej rozpoznajemy osobistą kondycję przeżywaną wiary. One również pozwalają wnikliwiej dostrzec to wszystko, co do niej wprost lub nie wprost się odnosi. Chodzi zatem o szeroko rozumianą kulturę, a więc wyraz ludzkiej obecności, doświadczenia smutku i radości, cierpienia i śmierci oraz pracy i modlitwy. Wiara rzeczywiście jest światłem, które oświeca wszystkie zakamarki osobistego i społecznego życia człowieka. Wchodzi w jego egzystencję i w jakimś sensie utwierdza jego esencjalny wymiar.

Wiara jest obecna również w pracy naukowej. To ona uświadamia cel, który rozum tęsknie odczytuje jako prawdę. Kolejny numer *Legnickich Studiów Teologiczno-Historycznych PERSPECTIVA* jest owocem naukowej pracy autorów; jest również świadectwem owej wiary, bowiem „pachnie” zaszczepionym przez Boga finałem; jest także nową ewangelizacją, ponieważ przez refleksję intelektualną uświadamia konieczność oczyszczenia.

Ks. Bogusław Drożdż
Redaktor naczelny

Legnica, 29 czerwca 2013 roku, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła
– głównych patronów diecezji legnickiej.

JOLANTA WIŚNIEWSKA

KOMPLEMENTARNOŚĆ LOGOTERAPEUTYCZNEGO MODELU WYCHOWANIA VIKTORA EMILA FRANKLA WE WSPÓŁCZESNEJ PEDAGOGICE

W naszej codziennej rzeczywistości spotykamy się z ogromną rzeszą rozmaitych zdarzeń, zjawisk, przeżyć, które często określane są wprost „procesem wychowania”. Współczesna pedagogika szczególnie szeroko ujmuje aspekt wychowania, wymieniając szereg elementów konstytuujących ten proces. Należą do nich m.in.: inteligencja, wyobraźnia, spostrzegawczość, pamięć, ciekawość, sugestywność, ale nie bez znaczenia są tutaj także z całą pewnością uwarunkowania genetyczne i środowiskowe, w których młody człowiek się kształtuje. Sam proces wychowawczy każdej jednostki jest niezwykle skomplikowanym, pełnym wysiłku i poświęcenia działaniem twórczym wielu osób, bezpośrednio czy pośrednio w to zaangażowanych. Tutaj współdziałać muszą ze sobą ściśle takie elementy, jak: kształtowanie charakteru, uczenie odpowiedzialnego myślenia, samodzielnego działania, wypracowanie poprawności wyborów moralno-etycznych, znalezienie odpowiedniego celu i sensu życia.

Oczywiście proces wychowania, szczególnie w dzisiejszych, niezwykle trudnych, splątanych moralno-etycznie czasach, przy współlistniejących ekonomiczno-egzystencjalnych trudnościach, stanowi wyjątkowo skomplikowane wyzwanie, zarówno dla rodziców, jak i pedagogów czy psychologów. Dlatego niniejszy artykuł będzie krótką analizą tego zagadnienia z uwzględnieniem wątków historycznych, dotyczących rozwoju wychowania. Zostaną także nakreślone, przynajmniej w zasadniczym zarysie, najważniejsze czynniki wpływające na proces wychowawczy

i najbardziej popularne modele wychowania. A wszystko będzie stanowiło znakomite tło dla analizy porównawczej z logoterapeutyczną koncepcją wychowania prof. Frankla, uznawaną współcześnie za jedną z najbardziej trafnych, skutecznych i przyszłościowych koncepcji wychowawczych.

1. WYCHOWANIE JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE – KRÓTKI RYS HISTORYCZNY

W zasadzie niezależnie od tego, do jakiego okresu historycznego nawiążemy, to w każdej epoce spotykamy się z jednoznacznym powiązaniem wychowania ze społecznością ludzką, z pewnymi obyczajami, które są jej przypisane. Dlatego z definicji „wychowanie – jest świadomym i zamierzonym urabianiem osobowości ludzkiej, według przyjętych wzorów w toku stosunków oraz interakcji społecznych”¹.

Samo zrozumienie potrzeby realizowania procesu wychowania pojawia się zatem dopiero wtedy, kiedy człowiek zaczyna uświadamiać sobie istotę własnego istnienia, kiedy zaczyna rozumieć siebie jako byt świadomy, działający, mający określone cele w życiu. A więc ewolucja od praprzodków do dzisiejszej świadomości bytu ludzkiego jest ogromna. O ile u początków naszego bytu leżały przede wszystkim potrzeby natury biologiczno-egzystencjalnej, o tyle nieustający rozwój cywilizacyjny przynosił stopniowo inny stan świadomości naszego istnienia. Tym samym inny rozwój intelektualny, duchowy, emocjonalny, a w konsekwencji powstawanie określonych koncepcji wychowawczych, które dawały szansę na realizację zmieniających się potrzeb bytowych.

Oczywiście każda epoka historyczna miała swoje preferencje edukacyjne, na których tworzyła szkielet konstrukcji wychowawczej. I tak, starożytność, głównie Grecja, Rzym, to wychowanie uwarunkowane sytuacją polityczno-gospodarczą, najważniejsze było, aby ukształtować znakomitego „wojownika-patriotę”. Dopiero rozwijająca się myśl filozoficzna przyniosła zmianę w myśli wychowawczej, wprowadzając elementy rozwoju intelektualnego i duchowego. Wychowanie ma bardziej wszechstronny charakter, z czasem przyjmując uporządkowany system szkolny. Ostatecznie starożytność pozostawiła po sobie trwałe i bezcenne wartości, takie jak:

- sformułowała ideał człowieka o wszechstronnie rozwiniętej osobowości,
- stworzyła szkoły jako instytucje publiczne, państwowe i świeckie,
- wyodrębniło nauczyciela jako wychowawcę o charakterze urzędnika państwowego,
- starożytność dała początek dydaktyce i teorii wychowania, wyodrębniło po raz pierwszy etapy rozwojowe u dziecka².

¹ H. MUSZYŃSKI. *Wstęp do metodologii pedagogiki*. Warszawa 1971 s. 41.

² Zob. J. KRASUCKI. *Historia wychowania*. Warszawa 1985 s. 9–32.

Dalszy rozwój koncepcji wychowania, postęp w pedagogice to średniowiecze, chociaż uważa się, że ta epoka nie wniosła jakichś szczególnych zmian. Po antycznej spuściźnie nie zachowała systemu podziału szkół na elementarne i średnie, a wprowadziła własne klasyfikacje, mające konotacje bardziej chrześcijańskie. Oczywiście, zdania są podzielone co do wartości szkolnictwa tego okresu i ma ono tyle samo zwolenników, co adwersarzy. Natomiast to, co uznaje się za nowatorskie i ważne, to dwa zasadnicze aspekty³. Warto nadmienić, iż jedną z promowanych metod wychowawczych, która skutecznie dopingowała uczniów do zdobywania wiedzy, był system kar cielesnych, z chłostą włącznie, co oczywiście do dziś wzbudza wiele kontrowersji, jeśli chodzi o słuszność tego środka wychowawczego.

Zupełnie przeciwstawne działania i założenia w kształtowaniu rozwoju wychowawczego młodego człowieka spotkamy w renesansie, który priorytetowo odradza przede wszystkim myśl ludzką, humanizm egzystencjalny zyskuje rolę wiodącą. Dlatego nie pozostało to bez wpływu na kształtowanie tendencji pedagogicznych. Otóż najważniejszym novum było przekierowanie działań wychowawczych (kształtujących człowieka ku Bogu i życiu wiecznemu, jak to miało miejsce w średniowieczu) ku człowiekowi, ku samemu sobie i innym. Powracano do starożytnej idei wszechstronnego wykształcenia i konieczności pracy. Pedagogika renesansu wniosła wiele zmian czysto organizacyjnych i dała doskonałe fundamenty do zmian, jakie miały miejsce w okresie oświecenia i naukowej pedagogiki XIX w.⁴

W dalszej części skupimy się na największym osiągnięciu XVIII w. dotyczącym działań organizacyjno-pedagogicznych, a mianowicie powołaniu Komisji Edukacji Narodowej (KEN)⁵. Te osiągnięcia stały się pewnym wzorem działań pedagogicznych dla wielu państw europejskich m.in. w Prusach i Rosji. Natomiast to, co uważa się za wartość nie do przecenienia, jeśli chodzi o KEN, to fakt, że dla Polaków było to fundamentalne wsparcie w walce o zachowanie tożsamości narodowej w czasie utraty niepodległości.

³ „Pierwsze to utworzenie szkolnictwa wyższego [...] reprezentującego wysoki poziom organizacyjny i naukowy [...]. Drugie osiągnięcie pedagogiki średniowiecznej w zakresie organizacji szkolnictwa związane jest z działalnością Karola Wielkiego. Otóż ten władca najpotężniejszego państwa wieków średnich, wydał zarządzenie, które uznać należy za pierwszą próbę wprowadzenia w Europie obowiązku szkolnego”. *Tamże*. s. 48.

⁴ *Tamże*. s. 74–88.

⁵ „Dorobek KEN można ocenić w dwu płaszczyznach. Pierwsza to osiągnięcia pedagogiczne, druga zaś to społeczno-narodowe. Do najważniejszych osiągnięć pedagogicznych należy zaliczyć:

1. Ponad 20-letnią owocną działalność pierwszej w Europie świeckiej, państwowej i centralnej władzy oświatowej [...].
2. Stworzenie podstaw organizacyjnych nowoczesnego systemu szkolnego z jego administracyjnym i pedagogicznym nadzorem [...].
3. Dostosowanie programu nauczania i wychowania do aktualnych potrzeb życia społecznego i ekonomicznego państwa i narodu.
4. Wprowadzenie do szkolnictwa specjalnie przygotowanych do zawodu nauczycieli świeckich.

Tamże. s. 100.

Następny ważny okres to XIX-wieczne kształtowanie się systemów szkolnych. Ten element uważa się za najważniejszy sukces tego okresu. To co należało do istoty osiągnięć, to szkolnictwo o charakterze instytucji państwowych. Powstające ministerstwa oświaty przejmowały nadzór organizacyjny, programowy i finansowy nad oświatą. Szkoły podstawowe stawały się pierwszym szczeblem kształcenia w trzystopniowym systemie. Wprowadzono szkolnictwo średnie i wyższe o charakterze zawodowym, a ze względu na rozwijające się dążenia oświatowe ruchu robotniczego, stopniową edukacją obejmowano młodzież i dorosłych (uniwersytety powszechne, ludowe itp.)⁶.

Przełom XIX i XX w. to zupełna rewolucja w myśli pedagogicznej. Za wielkie osiągnięcie tego okresu uważa się zwrócenie szczególnej uwagi na indywidualizm każdego dziecka w procesie wychowawczym. Proces dydaktyczno-wychowawczy powinien uwzględniać indywidualne potrzeby i zainteresowania ucznia, są one podstawą jego rozwoju i działalności. Te czynniki z kolei warunkowały tworzenie programów nauczania. Niestety, taka koncepcja, nie do końca dobrze zrozumiana i realizowana, przyniosła wiele ujemnych skutków, chociażby organizacyjnych. Zrezygnowano z systemu klasowo-lekcyjnego na rzecz nauczania o charakterze globalnym, co w rezultacie zakończyło się klęską. Nie było nauczania dyscyplinarnego i w związku z tym na wyższym poziomie kształcenia powstawał destrukcyjny chaos, uniemożliwiający zdobywanie wiedzy uporządkowanej.

Oczywiście należy dostrzec także elementy pozytywne tego okresu, a mianowicie zwrócenie szczególnej uwagi na fakt, że o sukcesie procesu dydaktyczno-wychowawczego decyduje znajomość psychiki dziecka, szacunek dla jego osobowości, godności, wykorzystanie naturalnych predyspozycji do nauki. Proces wychowawczy nabrał bardziej osobowego i indywidualnego charakteru, odchodząc od wizerunku tylko werbalnego przekazywania podręcznikowej wiedzy⁷.

W kształtowaniu współczesnych systemów wychowawczych spotykamy się z przeróżnymi tendencjami, zmierzającymi do opracowania najlepszego modelu dydaktyczno-wychowawczego. W różnych krajach na świecie przyjmuje się różne kryteria możliwie najlepszych kwalifikatorów dla uzyskania optymalnego rozwiązania, ale nie jest to wcale proste ani takie jednoznaczne. W niektórych krajach stawia się przede wszystkim na ustalenie optymalnego wieku kształcenia, w innych wiodącą rolę odgrywa nieustanne podnoszenie kwalifikacji kadry kształcącej (to ma być gwarant skutecznego systemu edukacyjnego), jeszcze inne kraje stawiają na kompleksowość procesu wychowania i kształcenia, łącząc tak ważne czynniki, jak: środowisko rodzinne, wychowanie szkolne, kształcenie o charakterze perma-

⁶ Tamże. s. 109.

⁷ Tamże. s. 165–166.

mentnym, obejmujące także miejsce zamieszkania, środowisko rówieśnicze czy zawodowe⁸.

Takie zdefiniowanie współczesnego systemu wychowawczego jest najlepszą ilustracją, z jak skomplikowaną i trudną materią mamy do czynienia. Na tle powyższych informacji rysuje nam się obraz współczesnej pedagogiki, poszukującej modelu łączącego w sobie te wszystkie elementy w odpowiednich proporcjach, z wyeksponowaniem struktur fundamentalnie wiążących, dla stworzenia najbardziej skutecznego i twórczego procesu dydaktyczno-wychowawczego, szczególnie w teraźniejszej rzeczywistości. A takie założenia z pewnością w stopniu wyjątkowo optymalnym realizuje Franklowska koncepcja wychowawcza, którą omówimy w ostatniej części artykułu.

2. GŁÓWNE CZYNNIKI WARUNKUJĄCE POPRAWNOŚĆ WYCHOWANIA, WSPÓŁCZESNE MODELE DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZE

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że wychowanie określają przede wszystkim czynniki biologiczne i socjologiczne. Jest ono ukierunkowane na osiąganie jakichś celów praktycznych, dążących m.in. do samorealizacji każdej jednostki. Celem ostatecznym każdego działania wychowawczego jest odpowiednio możliwie najlepsze rozwinięcie osobowości każdego z nas⁹.

Główne czynniki decydujące w stopniu zasadniczym o poprawności wychowania, a tym samym kształtowaniu dojrzałej jednostki, to czynniki zarówno biologiczne, jak i środowiskowe. I tak, jeśli chodzi o czynnik biologiczny, to gwarantem z pewnością będzie prawidłowy rozwój biologiczny od poczęcia aż do zakończenia ciąży bezurazowym porodem. Zdrowi rodzice, prawidłowa ciąża i poród mają kluczowe znaczenie dla dalszego procesu wychowawczego, chociaż nie są gwarancją, że ukształtujemy jednostkę w pełni dojrzałą, świadomą własnego sensu życia i przystosowaną do pełnienia przypisanych jej ról społecznych.

Drugi niezmiernie ważny czynnik to oczywiście wpływy środowiskowe i tu na pierwszym miejscu mamy na myśli najbliższą rodzinę (mama, ojciec, dziadkowie, rodzeństwo). Analizując wnikliwie przebieg wychowania w rodzinie, uwagę przykuwa przede wszystkim fakt, iż istnieje pewna skomplikowana płątana wzajemnych wpływów na wychowanie dziecka, realizowana przez oboje rodziców. Mamy tu do czynienia z pewnym specyficznym intencjonalnym działaniem zarówno matki, jak i ojca, jednakże każde z nich będzie ten proces kierunkować inaczej,

⁸ „System szkolnictwa to ogół szkół wszystkich szczebli, przedszkoli, domów dziecka, poradni wychowawczych, świetlic wraz z wychowankami, uczniami, studentami, programami, baza lokalowa i dydaktyczna oraz ogół związków pomiędzy szkołami i administracją szkolną, instytucjami finansującymi i innymi instytucjami społecznymi i kulturalnymi”. *Tamże*. s. 239.

⁹ Por. W. GŁOKSIN. *Uwarunkowania psychicznego rozwoju dziecka*. Warszawa 1988 s. 7–12.

choćby ze względu na pewne własne preferencje płciowe. Nie należy oczywiście traktować tego jako negatywnego zjawiska, należy jedynie czuwać, aby dążenie do osiągnięcia wspólnego słusznego celu nie zostało wypaczone przez kogokolwiek z członków najbliższej rodziny¹⁰.

Z całą odpowiedzialnością trzeba podkreślić, że rodzice zawsze wykazują jakąś emocjonalność wobec dzieci i tym w większości swoich zachowań tłumaczą rozmaite działania wobec nich¹¹. Jednak nie można w żadnym przypadku marginalizować środowiska rodzinnego w wychowaniu, tylko trzeba pamiętać, że często ma to charakter mniej świadomy i zrozumiały dla samych rodziców. Bardzo często z wychowaniem identyfikuje się ogół codziennych egzystencjalnych czynności wobec dziecka, co wcale niekoniecznie ma ściśle powiązanie z procesem wychowawczym. Jednakże rodzina niezmiennie pozostaje jedną z fundamentalnych komórek wychowawczych, ze względu na doświadczanie emocji, uczuć, których nigdzie indziej dziecko czy też dorosły człowiek nie jest w stanie doświadczyć¹². Takie mechanizmy wychowawcze prowadzą w konsekwencji do kształtowania postaw w dorosłym życiu, według określonych norm społecznych, wymagających właśnie posłuszeństwa, podporządkowania, zadowolenia najpierw rodziców, opiekunów, a w życiu dorosłym współpartnerów, pracodawców czy przełożonych. W konsekwencji mamy jeden niezaprzeczalny wniosek: rodzina o prawidłowych relacjach wewnętrznych na pewno jest w stanie znacząco wpływać na poprawność całego procesu wychowawczego.

Kolejny ważny czynnik kształtujący młodego człowieka to środowisko szkolne¹³. Oczywiście struktura modelu wychowawczego realizowanego w danej szkole składa się z wielu różnych elementów formalno-organizacyjnych, ale przede wszystkim opiera się na profesjonalnym przygotowaniu grona pedagogicznego i pewnej specyficznej predyspozycji emocjonalnej każdego pedagoga. Mając świadomość swojej szczególnej roli w wychowaniu młodego człowieka, pedagog podejmuje szereg działań na rzecz osiągnięcia zamierzonego rezultatu. Ale nawet

¹⁰ S. BALEY. *Psychologia wychowawcza w zarysie*. Warszawa 1965 s. 313–314.

¹¹ „Jest pełen dynamiki, zamiarów, usiłowań i zabiegów. Ale wszystkie te działania często stoją raczej na progu świadomego, celowego wychowania, aniżeli są z nim identyczne. Toteż oddziaływanie wychowawcze rodziców, które mimo wszystko jest bardzo duże, miewa w przeważającym stopniu charakter uboczny, dokonując się niejako na marginesie czynności opiekuńczych i ciągłego życliwego obcowania z dzieckiem”. *Tamże*.

¹² „Miłość wzajemna rodziców i dzieci [...] tworzy podstawę stałego, życliwego obcowania [...]. Dziecko im bardziej kocha swoich rodziców, tym bardziej skłonne jest naśladować ich formy zachowania się”. *Tamże*. s. 315.

¹³ Na ten aspekt składa się bardzo wiele elementów, idąc za S. Baley. „Systematyczne opracowanie psychicznej struktury wychowania szkolnego wymagałoby przede wszystkim omówienia psychologicznych podstaw organizacji szkolnictwa na jego różnych szczeblach, a więc nie tylko ustroju szkół różnego typu, ale także zwierzchnictwa szkolnego i administracji szkolnej (struktura grona nauczycielskiego, kierownictwo szkoły)”. *Tamże*. s. 326.

najlepiej przygotowany i mający najlepsze chęci nauczyciel nie uzyska pożądanego efektu wychowawczego, jeśli nie będzie ściślejszej współpracy na linii uczeń – rodzic – pedagog. Tylko dobra wola wszystkich i wzajemne szczerze otwarcie dają szansę na pełny sukces wychowawczy.

Ostatni czynnik wychowawczy, o którym należy wspomnieć, to bez wątpienia środowisko zewnętrzne typu grupy rówieśnicze, miejsce zamieszkania, a później także środowisko pracy. Mamy tutaj do czynienia ze specyficzną drogą do samowychowania przez edukację innych, czyli właściwie można mówić o wychowaniu mającym charakter wybitnie społeczny. Zatem mamy sytuację, w której człowiek działa bezpośrednio na człowieka, wnosząc określony wkład w proces kształtujący daną jednostkę. Oczywiście należy zaznaczyć, że nie zawsze jest on pozytywny, niestety, w dzisiejszym świecie częściej jest destrukcyjny aniżeli twórczy. Właściwie można mówić o tzw. heteroedukacji¹⁴. W zasadzie w najprostszym rozumieniu tego pojęcia widzimy wszelkie formy działania człowieka na człowieka, w sposób mniej czy bardziej świadomy, celowy, jak i przygodny, które pozostawiają trwałe ślady w jego psychice, a także zachowaniach w życiu dojrzałym¹⁵.

Te wszystkie czynniki, o których wspomnieliśmy powyżej, są podstawą do wypracowania fundamentalnych elementów prawidłowego wychowania, niezbędnych do właściwego funkcjonowania jednostki w całym dorosłym życiu, a mianowicie:

- przede wszystkim odpowiedni system zachowań moralno-etycznych,
- zgodność głoszonej prawdy z praktyką życia codziennego, nie ma rozbieżności w tym co myślę, mówię i wykonuję,
- umiejętne weryfikowanie zachowań nagannych,
- spójność i nierozzerwalność rodziny,
- poszanowanie godności i nienaruszalności życia ludzkiego, bez względu na okoliczności,
- dążenie do równowagi i sprawiedliwości społecznej¹⁶.

W dalszej części artykułu w bardzo ogólnym zarysie zostaną omówione najważniejsze i najczęściej spotykane modele wychowania. Współczesna koncepcja wychowania z pewnością nie jest jednolita, spotykamy szereg przeróżnych modeli i dywagacji na ten temat, opartych na odmiennych założeniach filozoficzno-ideologicznych. Taka sytuacja w pedagogice nie jest bez znaczenia dla skuteczności wychowania, ponieważ, nigdy nie jest tak, żeby dorosły potrafił wychować młodego człowieka zupełnie niezależnie od jakiegoś światopoglądu. Wychowanie zawsze będzie uwarunkowane w jakiś sposób ideologicznie, światopoglądowo, religijnie

¹⁴ Faza heteroedukacji odwróconej – osoby dojrzałe, występujące w roli wychowawców innych. http://edukacja-zdrowotna.wyklady.org/wyklad/166_edukacja-zdrowotna-i-styl-zycia-.html.

¹⁵ Zob. BALEY. *Psychologia wychowawcza*. s. 200–306.

¹⁶ Por. GŁOKSIN. *Uwarunkowania psychicznego rozwoju*. s. 143–148.

czy wręcz naukowo (odwołując się do określonych założeń czysto merytorycznych w tej dziedzinie).

Aby bardziej czytelnie nakreślić współczesne tendencje dydaktyczno-wychowawcze, warto uczynić punktem wyjścia dwie podstawowe koncepcje wychowania według J. Maritain. Ten znakomity filozof francuski uważał, że droga kształtowania osobowości młodego człowieka ma dwie alternatywy: jedna to wychowanie tradycyjne, druga to wychowanie liberalne¹⁷. Ujmując rzecz w najbardziej zwięzłym skrócie, tradycyjne wychowanie to wiodąca rola nauczyciela i państwa, a co za tym idzie absolutne posłuszeństwo wobec tych struktur społecznych. Jest to oczywiście nawiązanie do idei Platońskiego państwa, ale nie można mu odmówić pewnych racji, chociażby takich, że taka koncepcja daje szansę na pewne uporządkowanie i zdyscyplinowanie w procesie wychowania. A to z kolei na pewno jest niezbędnym czynnikiem w osiągnięciu zamierzonego celu wychowawczego.

Drugi koncept wychowawczy ma wydźwięk czysto liberalny, tutaj mamy z kolei pewne przeciwstawienie się wszelkim nakazom, które pozbawiają jednostkę wolności. Współczesna pedagogika oczywiście jakieś enigmatyczne szczątki tych koncepcji przemyca do swoich modeli wychowania, ale to co z pewnością budzi niepokój to fakt, że w dzisiejszych koncepcjach, niestety, odpowiedzialność za wychowanie młodych ludzi, jak i wszystkich obywateli bywa źle rozumiana. Pomija się bardzo wiele niezwykle istotnych elementów wychowawczych, chociażby eksponowanie przyswajania takich zasad, jak: pomocniczość, solidarność, wzajemna odpowiedzialność za siebie itp. W teraźniejszych koncepcjach bardzo często zupełnie marginalnie traktuje się aspekty wychowania moralno-etycznego, kształtowanie cnót moralnych, częściej wychowanie ma charakter totalitarnych mechanizmów, zmierzających do podporządkowania jednostki władzy zwierzchniej czy też bezpośrednio swoim opiekunom.

Oczywiście spotykamy także wielu myślicieli czy filozofów, którzy preferują znacząco korzystne założenia działań pedagogicznych (J.J. Rousseau, I. Kant), choć sami nie uniknęli błędów wychowawczych.

Nieocenionym bogactwem ich myśli jest fakt, iż uważają, że czynnikiem pierwszoplanowym w wychowaniu jest dynamiczność samego wychowanka. Absolutnie kluczowe jest więc tutaj uwzględnienie indywidualnych, jednostkowych cech osobowości podopiecznego i w oparciu o to kształtowanie poprawnej osobowości¹⁸.

Istotą dobrze pojętego wychowania, które prowadzi do osiągnięcia zamierzonego celu, jest umiejętne połączenie elementów wychowania indywidualnego z połączeniem przygotowania do pełnienia ról społecznych. A więc w jakimś sensie musi być zintegrowanie tych dwóch elementów w komplementarną całość,

¹⁷ J. MARITAIN. *Our philosophie de l'education*. Paryż 1949 s. 49–52.

¹⁸ Por. S. KAMIŃSKI. *Wolność naturą i prawem człowieka*. Sandomierz 2000 s. 74.

dającą sukces wychowawczy. Niestety, nie brakuje w tych koncepcjach wielu błędnych założeń, np. ograniczenie, marginalizacja roli wychowawcy w procesie dydaktycznym. A wiemy, że bez ich odpowiedniego zaangażowania wychowanie nie może być skuteczne.

Jeszcze inne modele wychowawcze przedstawił m.in. T. Kukułowicz. Pojawiły się tutaj takie koncepcje, jak: personalistyczna, laicka, radykalno-emancypacyjna, technologiczno-funkcjonalna czy antypedagogika¹⁹. I tak np. w koncepcji laickiej najważniejsze jest zanegowanie prawdy obiektywnej, a cały proces wychowawczy to kształtowanie postawy czysto racjonalistycznej, właściwie żadne inne elementy wychowawcze nie odgrywają znaczącej roli, a kwestie moralno-etyczne w zasadzie nie znajdują racji bytu²⁰. Nie można ocenić pozytywnie także modelu radykalno-emancypacyjnego, tutaj absolutnie negatywne było odrzucenie wartości uniwersalnych, chociaż samo wychowanie wiązało się z kształtowaniem postawy dialogicznej i pełnej tolerancji na innych, to jednak bez odpowiedniego systemu aksjologicznego nie wydaje się skuteczną taką koncepcją wychowania²¹.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym nurcie, a mianowicie antypedagogice. Ciekawe, a jednocześnie bardzo niebezpieczne w tym systemie jest założenie, że wychowanek w zasadzie wcale nie bierze udziału w procesie wychowawczym. Jest tu pewnego rodzaju przekłamanie, ponieważ takie założenia tłumaczy się ideą zachowania tożsamości, nienaruszalności i indywidualności wychowanka. Ostatni nurt, o którym w kilku zdaniach warto wspomnieć, to nurt technologiczno-funkcjonalny. Polegał on na bezkonfliktowym włączeniu młodego człowieka w życie społeczne, to było priorytetowe zadanie, natomiast pomijano pracę nad rozwojem moralno-etycznym, który nie należał do ważnych elementów wychowania.

W tych wszystkich koncepcjach można znaleźć jedną wspólną, bardzo negatywną cechę, a mianowicie wszystkie opierają się na przesadnym zawierzeniu w człowieka, a szczególnie w jego dobroć, a ta wiara staje się podstawą do przeswiadczenia, że te naturalne elementy dobra istniejące w człowieku są gwarantem jego poprawnego wychowania, dlatego w zasadzie jakkolwiek proces wychowawczy nie znajduje większej racji bytu. Jednym z absolutnych orędowników tego poglądu był J.J. Rosseau, który sam wychowawczo poniósł wyjątkowo spektakularną porażkę (piątkę jego nieślubnych dzieci wychowały instytucje państwowe).

Oczywiście omówione powyżej niektóre koncepcje wychowania nie wyczerpują całego zagadnienia, ale z pewnością nawiązują do najbardziej znaczących współczesnych tendencji wychowawczych. Warto jeszcze w tym miejscu nawiązać do J. Salija, który w swoim dziele na temat m.in. zagadnień pedagogicznych

¹⁹ T. KUKUŁOWICZ. *Nowe koncepcje wychowania*. W: *Wprowadzenie do pedagogiki ogólnej. Wybór tekstów*. Red. J. Kostkiewicz. Stalowa Wola 1996 s. 165–171.

²⁰ J. RUTKIEWICZ. *Stosowanie teorii pedagogicznej w praktyce a dialog edukacyjny*. „Kwartalnik Pedagogiczny” 1986 nr 2.

²¹ Zob. S. KOWALCZYK. *Wolność naturą i prawem człowieka*. Sandomierz 2000 s. 75.

Wybierajmy życie podzielił istniejące w pedagogice kierunki na trzy zasadnicze nurty: inżynieria pedagogiczna, permisywizm wychowawczy, wychowanie personalistyczne. Taki podział za punkt wyjścia miał określone założenia antropologiczne²². W dużym uproszczeniu mówiąc, np. koncepcja permisywizmu preferowała swobodny rozwój dziecka, niczym nieskrępowany – ani moralnymi zasadami, ani jakimikolwiek innymi ograniczeniami. Było to tzw. przejście od dzikości do naturalnej dojrzałości. Oczywiście w praktyce taki system wychowawczy w żadnym przypadku nie zdał egzaminu.

W świetle wyżej wymienionych trendów wychowania wydaje się oczywistym poszukiwanie jak najbardziej spójnej, trafnej i skutecznej koncepcji kształtowania młodego człowieka we współczesnej rzeczywistości. W związku z powyższym nie sposób pominąć przede wszystkim myśli wychowawczej Jana Pawła II. Została ona opracowana w kontekście personalistycznej filozofii papieża. Otóż najistotniejsze jest zwrócenie uwagi na takie elementy wychowawcze, jak:

- obiektywnie istniejące wartości, stawianie wymagań wobec młodych ludzi²³,
- niezwykle ważny dialog w wychowaniu,
- podmiotowe traktowanie wychowanka, uznanie w pełni i poszanowanie indywidualności, godności i niepowtarzalności każdego bytu ludzkiego,
- ostatni ważny element, o którym mówi papież, to przede wszystkim cel nadrzędny egzystencji każdego z nas – wychowanie do świętości.

W oparciu o powyższe treści, z pewnością najbardziej trafną i bliską ideału jest koncepcja wychowania sformułowana przez Jana Pawła II. Ale współczesna pedagogika nadal nieustannie poszukuje najbardziej optymalnych rozwiązań w kształtowaniu i wychowaniu obecnego społeczeństwa. Dlatego coraz częściej spotykamy się z propagowaniem teorii wychowania opracowanej przez V.E. Frankla. Ten wiedeński lekarz i filozof stworzył szkołę psychologiczno-psychoterapeutyczną, opartą na logoterapii i analizie egzystencjalnej i tym zagadnieniem w szerszym zakresie zajmiemy się w ostatniej części artykułu.

3. OPTIMALNOŚĆ I KOMPLEMENTARNOŚĆ Koncepcji Wychowawczej VIKTORA EMILA FRANKLA

Nasze rozważania na temat słuszności i skuteczności logoterapeutycznej koncepcji wychowania V.E. Frankla należy zacząć przede wszystkim od wyjaśnienia kluczowego pojęcia, którym będziemy operować w tej części artykułu. Pojęcie logote-

²² Zob. J. SALIJ. *Wybierajmy Życie*. Poznań 2002 s. 85.

²³ W swoim przemówieniu do nieletnich w zakładzie reedukacyjnym powiedział: „Każdemu z was chcę powiedzieć, że jest zdolny do dobra, do uczciwości, do pracowitości; każdy z was nosi w sobie te zdolności rzeczywiście i głęboko, choćby nawet ich istnienia nie podejrzewał”. JAN PAWEŁ II. *Wierzę w was*. „L'Osservatore Romano” 2:1980 nr 3 s. 19.

rapii²⁴ i jej zagadnienia już od dawna intrygowały szczególnie pedagogów na Zachodzie, a obecnie są przedmiotem żywych dyskusji i analiz w zasadzie w całym świecie pedagogicznym i nie tylko. Szerokie spektrum działania logoterapii na płaszczyźnie pedagogiczno-egzystencjalnej znalazło także olbrzymie uzasadnienie na polu innych dziedzin naukowych, takich jak: medycyna, polityka, teoria zarządzania, opieka paliatywna czy też ekonomia. Tak szerokie praktyczne wykorzystanie logoterapii ma swoje uzasadnienie w przedmiocie działań, którym się zajmuje. A mianowicie, idąc za autorem teorii logoterapeutycznej prof. Franklem, ta dziedzina zajmuje się obrazem człowieka, ale w jego absolutnie komplementarnym wymiarze, uwzględniając trzy wiodące sfery naszego życia: duchowość, wolność i odpowiedzialność. Tylko tak ujęty proces wychowawczy daje szansę na pomoc młodemu człowiekowi, aby przezwyciężyć obecne kryzysy, związane z poczuciem braku sensu i orientacji życiowej²⁵.

Otóż logoterapia kładzie przede wszystkim nacisk na potrzebę tworzenia młodym ludziom celów, zadań, dążeń, które będą ich aktywizować do działania i w ten sposób realizować poczucie sensu ich egzystencji. Młody człowiek, a właściwie każdy z nas musi mieć bezwzględne przeświadczenie o słuszności tego, co robi, musi mieć nie tylko satysfakcję finansową czy zawodową z wykonywanych czynności, ale przede wszystkim poczucie samorealizacji, osiągnięcia wyznaczonych zadań. Jest to właściwie istota naszej egzystencji, wyznaczać sobie słuszne cele i konsekwentnie do nich zmierzać, osiągając na końcu założony sukces.

Takie założenia wychowawcze i ideowe realizuje logoterapia. To co stanowi o wyjątkowości i odmienności od innych koncepcji wychowawczych, to stawianie zasadniczo najważniejszego pytania, o sens i cel ludzkiej egzystencji. A poszukiwanie odpowiedzi na te fundamentalne pytania są jedyną szansą przezwyciężania próżni egzystencjalnej, poczucia bezsensowności i frustracji, która w dzisiejszych czasach jest nad wyraz niebezpieczna i powszechna. Właśnie w rozstrzygnięciu tych trudnych problemów logoterapia niesie nieocenione bogactwo rozwiązań i pomocnych działań, które są znakomitym antidotum w tych kwestiach. Współczesna rzeczywistość, postęp cywilizacyjny, który często w codziennym praktycznym życiu przynosi człowiekowi więcej problemów niż pożytku, zmusza ludzkość do poszukiwania wyjścia z tych trudnych sytuacji.

Główny mechanizm działania w omawianej koncepcji opiera się na schemacie myślowym, aby przezwyciężać pozbawione perspektyw oczekiwania dotyczące przyszłości przez pozytywne odniesienie do terażniejszości. Dlatego logoterapię uważa się za metodę wychowania, która ma szeroki aspekt społeczny i może być

²⁴ Logoterapia – w znaczeniu nadanym przez jej twórcę, Wiktora Frankla, jest formą terapii, która, uznając istniejące sposoby prowadzenia psychoterapii, zмага się z poszukiwaniem znaczenia. http://www.analiza-egzystencjalna.pl/wp-content/uploads/2009/01/ogolne_.

²⁵ M. WOLICKI. *Logoterapeutyczna koncepcja wychowania*. Stałowa Wola-Sandomierz 2007 s. 9–10.

środkiem wychowawczym dla wszystkich, którzy utracili w którymś momencie swojego życia poczucie sensu²⁶. Wartością nie do przecenienia i zupełnie nowatorską w aspekcie istniejących modeli wychowania jest wprowadzenie elementu auto-transcendencji, co pozwala zorientować każdego człowieka, już nie tylko młodego, ale każdego z nas, na sens i wartości, które są gwarancją właściwej realizacji naszej drogi życiowej. Stosując logoterapię, uzyskuje się znakomitą możliwość pracy nad sobą, opanowania samego siebie, a to genialny sposób do osiągnięcia samowychowania, które stanowi z kolei punkt centralny w każdym skutecznie prowadzonym procesie wychowawczym. Ta wyjątkowość idei logoterapii polega na klarownej wizji tego, co znaczy być człowiekiem. Koncepcja Frankla ma jeszcze jedną wyjątkową zaletę, jest absolutnie uniwersalna, a więc trafia do wszystkich ludzi, niezależnie od przekonań religijnych, pochodzenia czy miejsca zamieszkania. Wynika to z bardzo trafnych założeń naukowych Frankla. Otóż za punkt wyjścia swojej teorii przyjął trzy fundamentalne dla każdego człowieka aspekty życia: wolność, wolę sensu i poczucie sensu życia. Ponieważ ma takie założenia, dlatego uważa się, że obecnie jest jedną z najbardziej spójnych i skutecznych terapii wychowawczych, która może być zorientowana także religijnie, właśnie ze względu na ten czynnik transcendentalny. Tematycznie logoterapia jako wiodące eksponuje podkreślanie jedności i całości człowieka i potrzebę dialektyki między tymi wymiarami²⁷.

System wychowawczy realizowany w logoterapii uwzględnia w człowieku przede wszystkim takie elementy, jak: wymiar duchowy, wolność, odpowiedzialność, autotranscendencję i zdolność do samodystansowania się. Jest to niezwykle ważne dla skuteczności procesu wychowawczego, ponieważ nie pomija żadnej sfery naszej egzystencji, przenika do najbardziej wrażliwych elementów natury człowieka, a to jest szansa na ukształtowanie człowieka w pełni przygotowanego do pokonywania trudności w każdej przestrzeni naszego życia. W praktyce realizowanie logoterapeutycznej koncepcji wychowania wymaga od wychowawców profesjonalnego przygotowania, umiejętności ukierunkowania młodego człowieka na rozwijanie postawy dojrzałej odpowiedzialności, na dawanie odpowiedzi na pytania dotyczące życia. Także istotne jest kształtowanie w młodym człowieku przeświadczenia o jego indywidualności, jedyności i niepowtarzalności, jako warunku zaufania do siebie i w konsekwencji do dobrej i trafnej samooceny własnej.

To co czyni z logoterapii tak szczególną metodę wychowania, to fakt, że na tle innych teorii wychowania jest niezwykle wszechstronna, dostępna dla wszystkich i nie jest zarezerwowana w swoim wymiarze praktycznym tylko dla nauczycieli czy terapeutów. Ale przede wszystkim podkreśla, że żaden nauczyciel ani pedagog nie może odkryć sensu życia danej jednostki bez jej autentycznego udziału i zaangażowania w ten proces. Właściwie tak naprawdę każdy z nas musi odkryć swój własny

²⁶ *Tamże*. s. 10–11.

²⁷ *Tamże*. s. 12–13.

sens osobiście, a wychowawca może być tylko wsparciem czy ukierunkowaniem na jak najlepszy sens czy cel życia²⁸.

Aby założenia logoterapii nakreślić bardziej czytelnie i obrazowo, pokrótce zostaną przedstawione metody wychowania i modele nauczyciela według tej koncepcji oraz inne elementy składowe, które tworzą jej komplementarną całość.

W każdej koncepcji wychowawczej są określone metody działania i z taką sytuacją mamy do czynienia także w logoterapii. W zasadzie Frankl wyróżnia cztery metody jako wiodące i wyjątkowo skuteczne.

*Dialog sokratyczny*²⁹

Zaletą tej metody jest odkrywanie przez młodego człowieka istniejących w nim zdolności do samooceny, do odkrywania istniejącego w nim potencjału, jego preferencji, a tym samym odkrywanie sensu, do którego chce dążyć. Wielu specjalistów uważa, że ta metoda to nieoceniona pomoc w obudzeniu u uczniów tzw. „krytycznej świadomości”. Tylko krytyczny dialog rodzi krytyczne myślenie, a to niezbędny czynnik dobrych wyborów życiowych.

Intencja paradoksalna

W tej metodzie wykorzystuje się zdolność do samodystansowania się. Szczególnie cenną rzeczą w tej metodzie jest możliwość dokonania głębokiej radykalnej zmiany w swojej postawie. Poza tym znakomicie pomaga w zwalczaniu lęku, różnych fobii, które przeżywają szczególnie młodzi ludzie. Idea paradoksalnej intencji działa w najprostszy sposób, mianowicie opiera się na działaniach paradoksalnych, np.: jeśli młody człowiek czegoś się lęka, to metoda ta zachęca do tego, aby życzył sobie tego, czego się lęka. Istota działania terapeutycznego polega na tym, że tylko w ten sposób wychowanek sam może uzdolnić siebie do nabierania dystansu do swoich lęków czy fobii, musi nauczyć śmiać się z siebie, a wtedy sam siebie uwolni od lęków i pokieruje właściwe swoim życiem³⁰.

Derefleksja

W logoterapii fundament stanowi relacja między dwiema osobami³¹. Ta metoda wykorzystuje dwie specyficzne możliwości każdego bytu ludzkiego: zdolność do samotranscendencji i samodystansowania się. W praktyce, najprościej mówiąc,

²⁸ *Tamże*. s. 14–15.

²⁹ Dialog sokratejski w najprostszym ujęciu polegał na stawianiu jak największej liczby pytań danej osobie przez nauczyciela, aby w ten sposób pobudzić ją do myślenia i aby poszukiwanie odpowiedzi miało charakter aktywnego zaangażowania wychowanka. Ważne, aby uzyskana wiedza nie była pozyskiwaniem gotowych informacji, ale była wynikiem własnych przemyśleń i poszukiwań.

³⁰ WOLICKI. *Logoterapeutyczna koncepcja*. s. 144–145.

³¹ Sam termin „relacja” (relatio) wywodzi się z filozofii i w języku metafizyki oznacza „odniesienie jednego bytu do drugiego”. M. WOLICKI. *Relacje osobowe*. Sandomierz 2008 s. 11.

działanie tej metody polega na przestawieniu w pewnym sensie dotychczasowych schematów myślowych wychowanka. A więc jeśli dotychczas był skupiony tylko na sobie i wszystkie działania podporządkowywał swoim egocentrycznym celom, to w oparciu o derefleksję przewartościowuje swoje myślenie i bardziej otwiera się na grupę, zaczyna z nią współdziałać i zauważa jej potrzeby, a więc rozwija w jakimś stopniu potrzebę społecznienia.

Modulacja postaw

Ta metoda jest z kolei idealnie dostosowana do zmienności zachowań w zależności od okoliczności, w jakich się znajdujemy. Często bywa tak, że dane zachowania są nieadekwatne do danej sytuacji, a metoda modulacji daje szansę, aby uwalniać poprawne mechanizmy działań. To pozwala naprawiać niepoprawne działania, zapobiega także blokowaniu sił istniejących w każdym z nas, aby pokonywać trudności życiowe, nawet jeśli wydaje nam się, że dana sytuacja przerasta nasze możliwości³².

Kolejny ważny element Franklowskiej koncepcji wychowawczej to model nauczyciela. Tutaj spotykamy się z dwoma wzorcami.

Nauczyciel wykładowca

Kluczem do tego modelu jest autentyczność samego pedagoga, w praktyce musi przykładem życia dawać świadectwo o tym, o czym mówi. Tylko w ten sposób może osiągnąć zamierzony efekt wychowawczy, kiedy sam jest prawdziwy w tym, co robi w życiu codziennym.

Nauczyciel wychowawca

W tym przypadku chodzi o to, aby wychowawca pomógł w dyskretny, subtelny, aczkolwiek skuteczny sposób odnaleźć sens życia wychowanka. Nie chodzi o to, aby zdecydował za niego, ale aby także dając przykład swoją postawą życiową, swoim dążeniem do realizacji celów życiowych, zaraził młodego człowieka i tak realizował ten skomplikowany proces wychowawczy. Trzeba pamiętać, że w wychowaniu niezwykle istotną rolę odgrywa wzór osoby wychowawcy czy nauczyciela. W tym modelu przywiązuje się dużą wagę do tego, aby nauczyciel był świadkiem istnienia życia duchowego w człowieku, bo to pobudza tę sferę do życia także w wychowanku. Respekt dla istnienia sfery duchowej pociąga w konsekwencji respekt dla godności osoby ludzkiej w każdym jej wymiarze, a przede wszystkim pomaga uświadomić wychowankom, że oni także mają własną „wolę sensu”, którą muszą odkryć i realizować. Dlatego w tym modelu tak ważne jest, żeby nauczyciel miał świadomość tego, iż sam w jakimś stopniu jest modelem i wzorcem dla swoich podopiecznych³³.

³² Zob. WOLICKI. *Logoterapeutyczna koncepcja*. s. 148–150.

³³ *Tamże*. s. 155–164.

To na co szczególnie warto zwrócić uwagę w tej logoterapeutycznej koncepcji wychowawczej i co stanowi o jej wyjątkowej oryginalności, to uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne procesu wychowawczego.

W uwarunkowaniach wewnętrznych fundamentem jest kompleksowy obraz człowieka, w którym wyróżnia się trzy wiążące elementy: duchowość, wolność i odpowiedzialność, które z kolei tworzą tzw. „wolę sensu”. A ta leży u podstaw wszelkich motywacji twórczych w każdym człowieku. W związku z tym logoterapia ukazuje pełny, nieredukcjonistyczny obraz człowieka, co jest niezbędne, aby mówić o kompleksowym i skutecznym wychowaniu.

Kolejny bardzo ważny element, który eksponuje Frankl, to „moc oporu ducha”. Uważa on, że właśnie ta zdolność istniejąca w sferze naszej duchowości jest kluczem do przeciwstawiania się różnym złym skłonnościom i popędom, a to kolejny czynnik wychowawczy, bardzo skuteczny i potrzebny. Jako ostatnie, równie ważne elementy wychowania wymienia: wolę sensu i dążenie do samorealizacji. Te dwa aspekty spójnie ze sobą współgrają, konkretyzują działanie każdego człowieka w kierunku osiągnięcia zamierzonych celów na drodze własnego rozwoju, który w konsekwencji prowadzi do samorealizacji, co stanowi ostateczny cel wychowawczy. W logoterapii komplementarność tego systemu wychowawczego polega na tym, że nie pomija żadnej sfery ludzkiej egzystencji, dlatego jest taką trafną, całościową i skuteczną wizją wychowania.

Oprócz wewnętrznych czynników wychowawczych, równie ważne są uwarunkowania zewnętrzne. Wymienia tutaj Frankl realnie istniejące, obiektywne sensory, które utożsamia z realnie istniejącym światem rzeczy i osób, które istnieją obiektywnie poza nami, ale mają ścisły wpływ na nasze życie. Drugi element to obiektywne wartości, w których wartość najwyższą utożsamia z nadsensem, czyli nadosobą. Właściwie te poszczególne elementy cząstkowe, składające się na proces wychowawczy według Frankla, tworzą ostatecznie drogę do przyjęcia istnienia Absolutu, z którym utożsamia uprawomocnienie wszystkich sensów parcjalnych. Identyfikuje ten Najwyższy Sens z Bogiem, który jest Najwyższą Wartością, sensem wszystkich sensów i celem ostatecznym, do którego zmierza nasze życie. Ponieważ poznanie Absolutu nie jest nam dane bezpośrednio, ale jest nieustanną drogą poszukiwania przez całe życie i poznawania Jego doskonałości, dlatego też proces wychowania i kształtowania człowieka ma w sobie pewną adekwatność do etapowości procesu poznawczego Absolutu³⁴. Przy czym trzeba zaznaczyć, że Frankl nie traktuje takiego założenia jako kategorycznego imperatywu w procesie wychowania, zostawia tutaj otwartą kwestię wolności i niezależności światopoglądowej (w żadnym przypadku nie narzuca idei Absolutu – Boga jako koniecznej), ale wyraźnie przekonuje o słuszności właśnie takiej koncepcji wychowawczej, jaką reprezentuje.

³⁴ Tamże. s. 31–61.

Oczywiście w koncepcji Franklowskiej spotykamy także takie ważne elementy wychowania, jak środowisko rodzinne, szkolne i rówieśnicze. Podobnie jak w innych modelach, są one bardzo ważną siłą sprawczą kształtującą młodego człowieka, choć Frankl podkreśla, że największy udział procentowy w wychowaniu przypada samemu wychowankowi. On sam w największym stopniu może siebie poprawnie ukształtować, przy współpracy i pomocy innych. Mówiąc o kierunkach wychowawczych wyróżnia trzy. Pierwszy – wychowanie religijne – zmierza przede wszystkim do ustalenia relacji między Bogiem a człowiekiem, drugi – wychowanie moralne – skupia się ponad wszystko na kształtowaniu postawy odpowiedzialności za wszystkie swoje czyny, i trzeci kierunek – wychowanie społeczne – z kolei zmusza do przyjmowania odpowiedzialności już nie tylko za siebie, ale także za społeczność, z którą jednostka egzystuje³⁵.

Tak pokrótce w najważniejszych założeniach przedstawia się koncepcja wychowania według V.E. Frankla. Oczywiście, powyższe opracowanie nie wyczerpuje tematu ostatecznie, ale istotą tego artykułu jest uchwycenie tego, co stanowi fundament i klucz do zrozumieniu Franklowskiej pedagogiki.

ZAKOŃCZENIE

Omówione powyżej zagadnienia, dotyczące logoterapeutycznej koncepcji wychowania V.E. Frankla, są próbą ukazania nowego modelu wychowania, opartego na elementach analizy egzystencjalnej i logoterapii, która zyskuje w dzisiejszych czasach coraz szersze grono zwolenników. Przedstawienie tego zagadnienia w sposób jak najbardziej czytelny, zrozumiały i konkretny dla potencjalnego odbiorcy jest zasadniczym zamierzeniem tego artykułu. Wyjście od bazy historycznych uwarunkowań rozwoju wychowania, w wymiarze bardzo ogólnym, poprzez krótką charakterystykę najbardziej popularnych obecnie systemów wychowawczych jest znakomitą podstawą dla porównania z Franklowską koncepcją wychowania. W ten sposób zdecydowanie łatwiej wykazać komplementarność i optymalność logoterapii Frankla oraz jej przewagę nad innymi modelami wychowania. Szerokie spektrum działania, które logoterapia obejmuje w swoich założeniach, jest bezsprzecznie jednocześnie najbardziej kompleksowym ujęciem natury ludzkiej w procesie wychowawczym. Oczywiście, logoterapia, tak jak inne modele wychowania, z pewnością może być jeszcze udoskonalana i odkrywana, tak jak nieustannie odkrywana jest zagadkowość natury człowieka i jego ziemskiej wędrówki, ale wydaje się że na tle istniejących współcześnie koncepcji wychowawczych ta jest najbardziej bliska ideałowi i daje nadzieję na realizację procesów wychowawczych skutecznie i z sukcesem.

³⁵ Tamże. s. 111–119.

COMPLEMENTARITY OF THE LOGOTHERAPEUTIC
MODEL OF EDUCATION OF VIKTOR EMIL FRANKL
IN MODERN PEDAGOGY

S u m m a r y

The term of logotherapy was introduced into the science by V. E. Frankl and it refers to the psychotherapeutic method formulated by him. Firstly, the paper describes historical note of education, then it characterizes the most essential education models existing in the modern pedagogy and at last it validates rightness of the education conception of V. E. Frankl and its advantage over other educational models.

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: V.E. Frankl, logoterapia, koncepcja wychowania, pedagogika, psychologia humanistyczna.

Key words: V.E. Frankl, logotherapy, conception of education, pedagogy, humanistic psychology.

NOTY O AUTORACH

CZERWIŃSKI TOMASZ

absolwent Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, doktorant.

DROŻDŹ BOGUSŁAW

kapłan diecezji legnickiej, doktor habilitowany (teologia pastoralna), profesor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, kierownik Katedry Nowej Ewangelizacji Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

FITYCH TADEUSZ

kapłan diecezji świdnickiej, profesor doktor habilitowany (historia Kościoła), Kuchnia Zdrój.

JASKULSKA-TOMALA KRYSZYNA

magister (filologia polska i teologia), doktorantka Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

JAWORSKA KAZIMIERA

doktor habilitowany (historia), wykładowca w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy oraz na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

KANTOR ROBERT

kapłan diecezji tarnowskiej, doktor, wykładowca prawa kanonicznego i wyznaniowego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Sekcja w Tarnowie.

KURIAŃSKI MIECZYŚLAW

doktor (teologia), absolwent Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu

LIS TOMASZ JACEK

student historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

PYŹLAK GRZEGORZ

kapłan diecezji siedleckiej, doktor (teologia pastoralna), adiunkt Katedry Duszpasterstwa Rodzin Instytutu Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

RABSKI MAREK

magister, wykładowca w Zakładzie Turystyki i Rekreacji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy.

ROJOWSKI LESZEK

kapłan diecezji tarnowskiej, doktor (teologia), adiunkt i prodziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Sekcja w Tarnowie, prorektor Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie.

SZOPA RAFAŁ

magister, doktorant Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu oraz Studium Nauk Humanistycznych Politechniki Wrocławskiej.

WALESZCZUK ZBIGNIEW

kapłan diecezji Regensburg, doktor habilitowany, adiunkt, Catholic University of Eichstaett-Ingolstadt, Niemcy.

JOLANTA WIŚNIEWSKA

doktor (teologia), absolwentka Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

WIŚNIEWSKI ADAM

salezjanin, doktor (historia Kościoła), absolwent Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

ZATWARDNICKI SŁAWOMIR

absolwent Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, redaktor naczelny serwisu rodzinnego portalu OPOKA.

TABLE OF CONTENTS

<i>Tomasz Czerwiński</i> Scientific plagiarism in the academic perspective. Selected problems	5
<i>Bogusław Drożdż</i> Some paradigms of the evangelization. Pastoral and methodological technique	20
<i>Tadeusz Fitych</i> High standard of living – holiness courage of the charismatic priest of Kłodzko Land (Blessed rev. Gerhard Hirschfelder * 17.02.1907 Kłodzko † 1.08.1942 KL Dachau)	31
<i>Krystyna Jaskulska-Tomala</i> A work of art conceived by father Pavel Florensky and Roman Ingarden abstract	44
<i>Robert Kantor</i> Bishop as an initiator and coordinator of the pastoral doings in the diocese. Selected pastoral recommendations of the bishop from Tarnów within the years of 1998–2011	65
<i>Mieczysław Kuriański</i> Zindel in years of 1900–1946. Living history of the village retained in the memory and pictures of its prewar inhabitants with references to the present day (Part I)	82
<i>Tomasz Jacek Lis</i> <i>Bosnian Friend</i> by Ivan Franjo Jukic	102
<i>Grzegorz Pyżlak</i> A dysfunctional family and forms of its violence	118
<i>Marek Rabski</i> Cornerstones devoted by John Paul II topic of interest of tourists visiting the Lower Silesia	131
<i>Leszek Rojowski</i> The Second Vatican Council and the parish pastoral councils	145
<i>Rafał Szopa</i> Does exist philosophical atheism?	160
<i>Zbigniew Waleszczuk</i> Ecology of person as a sign of time	175
<i>Jolanta Wiśniewska</i> Complementarity of the logotherapeutic model of education of Viktor Emil Frankl in modern pedagogy	186

Adam Wiśniewski SDB

The religious life of the faithful from the parish St. Michael the Archangel in Giebułtów 203

Zatwardnicki Sławomir

History and significance of the rite of pouring the water into the chalice with wine 215

SOURCE TEXTS

Kazimiera Jaworska

Project of division of Polish Church administration on Western
and Northern Territories (3 December, 1970) 229

REVIEW 233

Notes on authors 269

SPIS TREŚCI

Tomasz Czerwiński

Plagiat naukowy w perspektywie akademickiej. Wybrane problemy 5

Ks. Bogusław Drożdż

Niektóre paradygmaty ewangelizacyjne. Warsztat pastoralno-metodologiczny 20

Ks. Tadeusz Fitych

Wysoka miara życia – odwaga świętości charyzmatycznego duszpasterza
Ziemi Kłodzkiej (bł. ks. Gerhard Hirschfelder * 17.02.1907 Kłodzko
† 1.08.1942 KL Dachau) 31

Krystyna Jaskulska-Tomala

Dzieło sztuki w ujęciu ojca Pawła Florenskiego i Romana Ingardena 44

Ks. Robert Kantor

Biskup jako inspirator i koordynator poczynań duszpasterskich w diecezji.
Wybrane wskazania pastoralne biskupa tarnowskiego w latach 1998–2011 65

Mieczysław Kuriański

Zindel w latach 1900–1946. Żywa historia wsi zachowana w pamięci
i na obrazach jej przedwojennych mieszkańców z odniesieniami
do teraźniejszości (Część I) 82

Tomasz Jacek Lis

Bosanski Prijatelj Ivana Franjo Jukicia 102

Ks. Grzegorz Pyżlak

Rodzina dysfunkcyjna i formy jej pomocy 118

Marek Rabski

Kamienie węgielne poświęcone przez Jana Pawła II obiektem
zainteresowań turystów odwiedzających Dolny Śląsk 131

<i>Ks. Leszek Rojowski</i> Sobór Watykański II a parafialne rady duszpasterskie	145
<i>Rafał Szopa</i> Czy istnieje ateizm filozoficzny?	160
<i>Ks. Zbigniew Waleszczuk</i> Die Ökologie der Person als Zeichen der Zeit	175
<i>Jolanta Wiśniewska</i> Komplementarność logoterapeutycznego modelu wychowania Viktora Emila Frankla we współczesnej pedagogice	186
<i>Ks. Adam Wiśniewski SDB</i> Życie religijne wiernych parafii św. Michała Archanioła w Giebułtowie	203
<i>Zatwardnicki Sławomir</i> Historia i znaczenie rytu dolewania wody do kielicha z winem	215

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

<i>Kazimiera Jaworska</i> Projekt podziału polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych (3 grudnia 1970 roku)	229
--	-----

RECENZJE, OMÓWIENIA I SPRAWOZDANIA

<i>Ks. ANDRZEJ HANICH</i> <i>Ksiądz infułat Bolesław Kominek, pierwszy administrator apostolski</i> <i>Śląska Opolskiego (1945–1951) [T. 1]</i> Opole 2012, ss. 178 <i>Ksiądz Bolesław Kominek. Wspomnienia i dokumenty pastoralne pierwszego</i> <i>administratora apostolskiego Śląska Opolskiego (1945–1951) [T. 2]</i> WYBÓR I OPRAC. KS. ANDRZEJ HANICH Opole 2012, ss. 707 (<i>Kazimiera Jaworska</i>)	233
--	-----

ANNA KUŚMIREK <i>Balaam i jego wyrocznie (Lb 22–24) w tradycji targumicznej</i> Warszawa 2011, ss. 533 (Ks. Sławomir Stasiak)	236
CLAUDIA MARIÉLE WULF <i>Was ist gut? Eidetische Phänomenologie als Impuls zur moraltheologischen Erkenntnistheorie</i> Vallendar-Schönstatt 2010, ss. 504 (Ks. Jerzy Machnacz)	240
DARIUSZ IWAŃSKI <i>Wstawiennictwo aniołów w Księdze Henocha (1 Hen)</i> Toruń 2011, ss. 407 (Ks. Mariusz Rosik)	243
Ks. JANUSZ LEMAŃSKI <i>„Niech przyjdzie do mnie, a dowie się, że jest prorok w Izraelu” (2 Krl 5,8b). Wprowadzenie do profetyzmu starotestamentalnego</i> T. I: <i>Profetyzm przedklasyczny. Prorocy więksi</i> Szczecin 2012, ss. 298 (Ks. Mariusz Rosik)	247
PAUL KENGOR <i>Ronald Regan. Duchowa biografia</i> Tłum. Piotr Musiewicz Kraków 2011, ss. 438 (Lilla Barbara Paszkiewicz)	249
Ks. RAJMUND PIETKIEWICZ <i>W poszukiwaniu „szczyrego słowa Bożego”. Recepcja zachodnioeuropejskiej hebraistyki w studiach chrześcijańskich w Rzeczypospolitej doby renesansu</i> Wrocław 211, ss. 308 (Ks. Sławomir Stasiak)	251
Ks. SŁAWOMIR STASIAK <i>Jezus panem szabatu. Studium egzegetyczno-teologiczne Łk 6,1–5</i> Legnica 2012, ss. 114 (Ks. Janusz Wilk)	255

<i>Teologia dal Vaticano II. Analisi storiche e rilievi ermeneutici</i> Cinisello Balsamo 2012, ss. 234 (Ks. Sylwester Jaśkiewicz)	256
Ks. WOJCIECH RZEMIŃSKI <i>Eucharystia liturgią nieba i ziemi. Jedność celebracji eucharystycznej Kościoła z liturgią niebiańskiego Jeruzalem w ujęciu Cipriano Vagagginięgo</i> Kraków 2011, ss. 237 (Ks. Sylwester Jaśkiewicz)	258
<i>I Synod Diecezji Legnickiej (2007–2012). Przypatrzmy się powołaniu naszemu</i> T. 1: Program odnowy religijno-moralnej, ss. 361 T. 2: Dokumentacja, ss. 375 RED. KS. BOGUSŁAW DROŹDŹ Legnica 2012 (Ks. Bogdan Giemza SDS)	260
<i>Sprawozdanie z międzynarodowego Seminarium Naukowego pt. „Literatura Janowa (Ewangelia, Listy i Apokalipsa)” w Papieskim Instytucie Biblijnym</i> (Rzym, 21–25.01.2013) (Ks. Piotr Kot)	263
<i>Sprawozdanie z sesji naukowej „Quo vadis kulturo?”</i> (Legnica 14.06.2013) (Rafał Szopa)	265
<i>Noty o autorach</i>	269